



Sygn. akt IV CNP 18/09

## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 3 czerwca 2009 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Grzegorz Misiurek (przewodniczący)

SSN Marian Kocon

SSN Barbara Myszka (sprawozdawca)

po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej

w dniu 3 czerwca 2009 r.,

skargi Ewarysta Ż. i Barbary B.

o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku

Sądu Okręgowego w L.

z dnia 29 grudnia 2006 r., wydanego w sprawie z powództwa Ewarysta Ż. i Barbary B.

przeciwko Gminie Miejskiej K.

o zapłatę,

- 1. oddała skargę,**
- 2. nie obciąża skarżących kosztami postępowania wywołanego wniesieniem skargi.**

Uzasadnienie

Ewaryst Ź. wnosił o zasądzenie od pozwanych Skarbu Państwa – Starosty K. i Gminy Miejskiej K. solidarnie kwoty 96 980,26 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 13 maja 2003 r. tytułem naprawienia szkody wynikłej z wydania decyzji wywłaszczeniowej z naruszeniem prawa, a Barbara B. wносиła o zasądzenie od tychże pozwanych solidarnie na swoją rzecz z tego samego tytułu kwoty 155 021,35 zł z ustawowymi odsetkami również od dnia 13 maja 2003 r.

Na rozprawie w dniu 15 listopada 2006 r. pełnomocnik powodów cofnął pozew i zrzekł się roszczenia w stosunku Skarbu Państwa – Starosty K., wobec czego Sąd Okręgowy w L. postanowieniem z dnia 18 grudnia 2006 r. postępowanie w stosunku do tego pozwanego umorzył. Po rozpoznaniu sprawy przeciwko Gminie Miejskiej K. wyrokiem z dnia 29 grudnia 2006 r. oddalił powództwo, przyjmując za podstawę orzeczenia następujące ustalenia faktyczne.

Decyzją z dnia 12 listopada 1975 r. Naczelnik Miasta K. orzekł o wywłaszczeniu na rzecz Skarbu Państwa, z przeznaczeniem na budowę amfiteatru, nieruchomości położonej w K. o powierzchni 1 705 m<sup>2</sup>, stanowiącej współwłasność po ½ części Ewarysta Ź. i Barbary B. Ustalił też odszkodowanie za wywłączoną nieruchomość w wysokości 27 280 zł, które nigdy nie zostało wypłacone. Powodowie otrzymali jedynie odszkodowanie za nasadzenia. Na części wywłaszczonej nieruchomości została wybudowana ulica. Przed rozpoczęciem budowy wykonano nasyp o wysokości 2m, wskutek czego wokół budynku mieszkalnego powodów utworzyła się niecka gromadząca wody opadowe, co powodowało zagrzybienie oraz pęknięcie ścian i tynków. Z tego powodu w latach 1976 – 1980 budynek był remontowany. Decyzją z dnia 7 sierpnia 2000 r. Wojewoda L. odmówił stwierdzenia nieważności decyzji wywłaszczeniowej, jednak Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast decyzją z dnia 29 września 2000 r. decyzję Wojewody uchylił i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania. Kolejną decyzją z dnia 22 kwietnia 2002 r. Wojewoda L. stwierdził nieważność decyzji z dnia 12 listopada 1975 r., lecz Prezes Urzędu Mieszkalnictwa i Rozwoju Miast decyzją z dnia 13 maja 2003 r. uchylił decyzję Wojewody i stwierdził, że decyzja z dnia 12 listopada 1975 r. w części orzekającej o wywłaszczeniu na rzecz Skarbu

Państwa nieruchomości o pow. 1 705 m<sup>2</sup> z przeznaczeniem na budowę amfiteatru i o ustaleniu odszkodowania została wydana z naruszeniem prawa. Minister Infrastruktury decyzją z dnia 25 lutego 2004 r. odmówił powodom przyznania odszkodowania za szkodę wynikłą z wydania decyzji wywłaszczeniowej z naruszeniem prawa. Wartość rynkowa wywłaszczonej nieruchomości wynosi 115 800 zł.

Sąd Okręgowy stwierdził, że podstawę prawną roszczeń powodów stanowi art. 160 § 1 k.p.a. w brzmieniu sprzed wejścia w życie ustawy z dnia 17 czerwca 2004 r. o zmianie ustawy – Kodeks cywilny oraz niektórych innych ustaw (Dz. U. Nr 162, poz. 1692) oraz że zasadniczą kwestią wymagającą rozstrzygnięcia jest kwestia legitymacji bierniej. Pozwana Gmina powstała na mocy ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie terytorialnym (Dz. U. Nr 16, poz. 95), która weszła w życie z dniem 27 maja 1990 r. W art. 36 ust. 1 ustawy z dnia 10 maja 1990 r. – Przepisy wprowadzające ustawę o samorządzie terytorialnym i ustawę o pracownikach samorządowych (Dz. U. Nr 32, poz. 191 ze zm.) jako zasadę przewidziano przejęcie przez gminy z dniem 27 maja 1990 r. zobowiązań i wierzytelności rad narodowych i terenowych organów administracji państwowej stopnia podstawowego. Od zasady tej wprowadzono jednak wyjątki, do których należy art. 36 ust. 3 pkt 3 powołanej ustawy. W myśl tego przepisu, Skarb Państwa przejmuje zobowiązania i wierzytelności rad narodowych i terenowych organów administracji stopnia podstawowego i stopnia wojewódzkiego wynikające z prawomocnych orzeczeń sądowych i decyzji administracyjnych, wydanych przed dniem 27 maja 1990 r., oraz zobowiązania i wierzytelności powstałe w związku z wykonaniem tych orzeczeń sądowych i administracyjnych. Zgodnie uchwałą składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego z dnia 7 grudnia 2006 r., III CZP 99/06 (OSNC 2007, nr 6, poz. 79), Skarb Państwa jest biernie legitymowany w sprawie o naprawienie szkody wynikłej z ostatecznej decyzji administracyjnej, o której mowa w art. 36 ust. 3 pkt 3 powołanej wyżej ustawy z dnia 10 maja 1990 r., także wtedy, gdy stwierdzenie jej nieważności lub stwierdzenie, że została wydana z naruszeniem prawa, nastąpiło po dniu 26 maja 1990 r. Sąd Okręgowy stwierdził, że podziela stanowisko Sądu Najwyższego wyrażone w tej uchwale, natomiast nie podziela odmiennego stanowiska wyrażonego w uchwale zwykłego składu Sądu

Najwyższego z dnia 16 listopada 2004 r., III CZP 64/04 (OSNC 2005, nr 11, poz. 182). W konsekwencji, Sąd Okręgowy oddalił powództwo w stosunku do Gminy Miejskiej K. z powodu braku legitymacji biernej, stwierdzając, że powództwo powinno być skierowane przeciwko Skarbowi Państwa. Dodał, że roszczenie o naprawienie szkody wyrządzonej w latach 1973 – 1980 wskutek zalewania budynku byłoby nieuzasadnione także dalszych powodów. Po pierwsze, dlatego że strona pozwana podniosła skutecznie zarzut przedawnienia roszczenia najpóźniej z dniem 31 grudnia 1983 r. (art. 442 § 1 zdanie pierwsze k.c.). Po drugie, dlatego że powodowie nie udowodnili wysokości poniesionej szkody.

W dniu 26 stycznia 2007 r. Sąd Okręgowy, na wniosek pełnomocnika powodów z dnia 2 stycznia 2007 r., doręczył mu odpis wydanego wyroku wraz z uzasadnieniem (k. 445). Wyrok ten uprawomocnił się bez zaskarżenia.

W dniu 29 grudnia 2008 r. Ewartyst Ż. i Barbara B. wnieśli skargę o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego wyroku Sądu Okręgowego z dnia 29 grudnia 2006 r., zarzucając, że jest on sprzeczny z art. 194 § 1 k.p.c., art. 316 § 2 k.p.c. i art. 77 Konstytucji. Sąd Okręgowy bowiem – po podjęciu przez Sąd Najwyższy w dniu 7 grudnia 2006 r. uchwały w składzie siedmiu sędziów – powinien otworzyć zamkniętą rozprawę na nowo, zwrócić uwagę, że po stronie pozwanej nie występuje właściwy podmiot oraz że należy podjąć działania zmierzające do wskazania właściwej strony pozwanej i to niezależnie od wcześniejszego cofnięcia pozwu. Skarżący podkreślili, że ze względu na cofnięcie pozwu połączone ze zrzeczeniem się roszczenia w stosunku do Skarbu Państwa i umorzeniem postępowania w tej części utracili możliwość zaskarżenia wyroku w drodze apelacji.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Przystępując do oceny merytorycznej wniesionej skargi, trzeba mieć na względzie właściwe rozumienie pojęcia niezgodności z prawem, którym ustawodawca posłużył się w art. 424<sup>1</sup> k.p.c., jest ono bowiem jednym z konstrukcyjnych elementów skargi (art. 424<sup>5</sup> § 1 pkt 3 i 6 k.p.c.). Zgodnie z poglądem przyjmowanym w orzecznictwie, niezgodność z prawem w rozumieniu art. 424<sup>1</sup> k.p.c. może wynikać tylko z oczywistych błędów sądu, spowodowanych

rażącym naruszeniem zasad wykładni lub stosowania prawa. Oznacza to, że przesłanką stwierdzenia na podstawie art. 424<sup>1</sup> k.p.c. niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia jest jego wydanie w następstwie rażąco wadliwej wykładni bądź oczywiście niewłaściwego zastosowania prawa, którego rozumienie nie budzi żadnych wątpliwości (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, OSNC 2007, nr 1, poz. 17, z dnia 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06, OSNC 2007, nr 2, poz. 35 i z dnia 4 stycznia 2007 r., V CNP 132/06, OSNC 2007, nr 11, poz. 174). Jest tak dlatego, że skarga o stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia stanowi samodzielny instrument badania legalności działalności jurysdykcyjnej sądów powszechnych, służący jednostce zamierzającej dochodzić od państwa wynagrodzenia szkody, o jakiej mowa w art. 77 ust. 1 Konstytucji. Z tej przyczyny stwierdzenie niezgodności z prawem prawomocnego orzeczenia nie może nastąpić – jak podkreślił Sąd Najwyższy w wyroku z 7 lipca 2006 r., I CNP 33/06 (OSNC 2007, nr 2, poz. 35) – bez sięgnięcia do istoty władzy sądowniczej, tj. orzekania w warunkach niezawisłości, w sposób bezstronny, zależny nie tylko od obowiązujących ustaw, ale także od „głosu sumienia” sędziego oraz jego swobody w ocenie prawa i faktów stanowiących podłoże sporu. Swoboda ocen sędziego wynika nie tylko z władzy sędziowskiej, ale także z prawa pozytywnego, często posługującego się pojęciami niedookreślonymi i klauzulami generalnymi albo dekretującego wolność decyzji sędziego. Treść orzeczenia zależy również od rezultatów wykładni, które mogą być różne, w zależności od jej przedmiotu, metod oraz podmiotu, który jej dokonuje. Z istoty wykładni wynika więc wiele możliwych interpretacji, a sam fakt wykładni z natury rzeczy nacechowany jest subiektywizmem. Już z tych powodów uzasadnione jest, aby w odniesieniu do działalności jurysdykcyjnej sądu sformułować autonomiczne pojęcie bezprawności. Jeśli więc na gruncie odpowiedzialności cywilnej bezprawność oznacza generalnie naruszenie normy właściwego zachowania się, wynikającego z ustawy lub z umowy międzynarodowej, to w odniesieniu do odpowiedzialności za wydanie orzeczenia sądowego musi być skorygowana specyfiką władzy sądowniczej oraz jej ustrojem. Ze względu na zasadę niezawisłości oraz posługiwanie się przez sądy procedurami, których osnowę stanowi system zaskarżania orzeczeń, należy

przyjąć, że orzeczenie niezgodne z prawem, to orzeczenie niewątpliwie sprzeczne z zasadniczymi i niepodlegającymi różnej wykładni przepisami, z ogólnie przyjętymi standardami rozstrzygnięć albo wydane w wyniku szczególnie rażąco błędnej wykładni lub niewłaściwego zastosowania prawa, które jest oczywiste i nie wymaga głębszej analizy prawniczej. Niezgodność z prawem rodząca odpowiedzialność odszkodowawczą Skarbu Państwa musi zatem mieć charakter kwalifikowany, elementarny i oczywisty, tylko bowiem w takim przypadku orzeczeniu sądu można przypisać cechy bezprawności. Tak rozumiane pojęcie bezprawności, uwzględniające podmiotowy, subiektywny element orzekania, zbliża się do pojęcia winy, jaką można przypisać sędziemu formułującemu kwestionowane orzeczenie, polegającej na rażącym i oczywistym naruszeniu prawa (zob. też postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 21 marca 2006 r., V CNP 68/05, niepubl., oraz wyroki Sądu Najwyższego z dnia 31 marca 2006 r., IV CNP 25/05, niepubl., z dnia 17 maja 2006 r., I CNP 14/06, niepubl. i z dnia 7 lutego 2007 r., III CNP 53/06, niepubl.).

Powracając na grunt niniejszej sprawy trzeba zauważyć, że po przeprowadzeniu rozprawy w dniu 15 listopada 2006 r. Sąd Okręgowy odroczył ogłoszenie wyroku do dnia 29 listopada 2006 r. W dniu tym jednak otworzył zamkniętą rozprawę na nowo i wyznaczył termin rozprawy na dzień 18 grudnia 2006 r. Na rozprawie w dniu 18 grudnia 2006 r. przewodniczący udzielił głosu stronom i ogłosił postanowienie o umorzeniu postępowania w stosunku do pozwanego Skarbu Państwa – Starosty K., po czym Sąd Okręgowy odroczył ogłoszenie wyroku do dnia 29 grudnia 2006 r.

Z przytoczonego przebiegu postępowania w sprawie zakończonej zaskarżonym wyrokiem wynika, że podniesiony przez skarżących zarzut obrazy art. 316 § 2 k.p.c. jest pozbawiony racji. Uchwała składu siedmiu sędziów Sądu Najwyższego, wyjaśniająca, który z podmiotów: Skarb Państwa czy gmina jest biernie legitymowany w procesie o naprawienie szkody wynikłej z wydania przed 27 maja 1990 r. ostatecznej decyzji administracyjnej, jeżeli stwierdzenie jej nieważności bądź stwierdzenie, że wydana została z naruszeniem prawa nastąpiło po tej dacie, została podjęta dnia 7 grudnia 2006 r., natomiast Sąd Okręgowy odbył rozprawę po tej dacie, bo w dniu 18 grudnia 2006 r. Pełnomocnik skarżących miał zatem możliwość zgłoszenia wniosków, jakie po podjęciu przez Sąd Najwyższy

wspomnianej uchwały uważał za właściwe. Tymczasem, pełnomocnik na rozprawie w dniu 18 grudnia 2006 r. podtrzymał swoje wcześniejsze stanowisko w przedmiocie cofnięcia pozwu w stosunku do Skarbu Państwa – Starosty K. Skutkowało to podjęciem przez Sąd Okręgowy postanowienia o umorzeniu postępowania, które *notabene* uprawomocniło się bez zaskarżenia. Trzeba podkreślić, że – wbrew odmiennym zapatrywaniom skarżących – Sąd Okręgowy nie miał obowiązku pouczenia ich o tym, który z podmiotów jest biernie legitymowany w procesie. Przewidziany w art. 5 k.p.c. obowiązek udzielania pouczeń odnosi się zresztą tylko do stron i uczestników występujących w sprawie bez adwokata lub rady prawnego.

Pozbawiony racji jest również podniesiony przez skarżących zarzut naruszenia art. 194 § 1 k.p.c., zgodnie z którym jeżeli okaże się, że powództwo nie zostało wniesione przeciwko osobie, która powinna być w sprawie stroną pozwaną, sąd na wniosek powoda lub pozwanego wezwie tę osobę do wzięcia udziału w sprawie. Sąd Okręgowy nie mógł zatem zastosować tego przepisu z urzędu. Skarb Państwa, który był legitymowany biernie, miał zresztą status strony pozwanej i utracił go wyłącznie z woli skarżących, którzy na rozprawie w dniu 15 listopada 2006 r. cofnęli pozew w stosunku do Skarbu Państwa i zrzekli się roszczenia. Stanowisko to podtrzymali na rozprawie w dniu 18 grudnia 2006 r., dlatego niezrozumiały jest zarzut niezastosowania przez Sąd Okręgowy art. 194 § 1 k.p.c. Skarżący pomijają przy tym okoliczność, że zrzekli się roszczenia wobec Skarbu Państwa oraz że nie zaskarżyli postanowienia z dnia 18 grudnia 2006 r. o umorzeniu postępowania wobec tego pozwanego. W złożonej skardze natomiast nie podjęli nawet próby wykazania, że zaskarżony przez nich wyrok Sądu Okręgowego z dnia 29 grudnia 2006 r. oddalający powództwo w stosunku do Gminy Miejskiej K. jest niezgodny z prawem. Wręcz przeciwnie, twierdzili, że ze względu na wcześniejsze cofnięcie pozwu wobec Skarbu Państwa utracili możliwość wniesienia apelacji.

Nie może też odnieść zamierzonego skutku zarzut obrazy art. 77 Konstytucji, gdyż zaskarżony wyrok oddalający powództwo w stosunku do pozwanej Gminy jest zgodny z prawem, a skarżący – rezygnując z kontynuacji postępowania wobec Skarbu Państwa – dopuścili do umorzenia postępowania w stosunku do tego

pozwanego i nie podjęli nawet próby zaskarżenia postanowienia umarzającego postępowanie.

Z przytoczonych wyżej powodów Sąd Najwyższy na podstawie art. 424<sup>11</sup> § 1 k.p.c. oddalił skargę, postanawiając o kosztach postępowania wywołanego jej wniesieniem po myśli art. 102 w związku z art. 391 § 1, art. 398<sup>21</sup> i art. 424<sup>12</sup> k.p.c.